



ORZECZNICTWO TRYBUNAŁU KONSTYTUCYJNEGO ZBIÓR URZĘDOWY

Seria B

Warszawa, dnia 26 października 2021 r.

Pozycja 145

POSTANOWIENIE

z dnia 7 maja 2020 r.

Sygn. akt Ts 41/19

Trybunał Konstytucyjny w składzie:

Leon Kieres,

po wstępnym rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym skargi konstytucyjnej M.J. w sprawie zgodności:

- 1) art. 524 § 1 ustawy z dnia 17 listopada 1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego (Dz. U. z 2018 r. poz. 1360, ze zm.) w zakresie zwrotu „jednakże wznowienie postępowania nie jest dopuszczalne, jeżeli postanowienie kończące postępowanie może być zmienione lub uchylone” z art. 45 ust. 1 i art. 32 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej;
- 2) art. 406 ustawy wymienionej w punkcie 1 w zakresie, w jakim „w postępowaniu przed Sądem II instancji w sytuacji gdy o wznowieniu postępowania orzeka po raz pierwszy Sąd II instancji nie stosuje się na jego podstawie normy [a]rt. 394 § 1 ustawy Kodeks Postępowania Cywilnego” z art. 31 ust. 3, art. 32 ust. 1 i 2, art. 64 ust. 2 w związku z art. 176 ust. 1 oraz z art. 176 ust. 2 w związku z art. 45 ust. 1 Konstytucji;
- 3) art. 394 § 1 ustawy wymienionej w punkcie 1 w zakresie, w jakim „nie stosuje się go do orzeczeń Sądu II instancji w związku z [a]rt. 406 KPC w postępowaniu przed Sądem II instancji w sytuacji gdy o wznowieniu postępowania orzeka po raz pierwszy Sąd II instancji” z art. 31 ust. 3, art. 32 ust. 1 i 2, art. 64 ust. 2 w związku z art. 176 ust. 1 oraz art. 176 ust. 2 w związku z art. 45 ust. 1 Konstytucji,

p o s t a n a w i a:

odmówić nadania dalszego biegu skardze konstytucyjnej.

UZASADNIENIE

W skardze konstytucyjnej wniesionej do Trybunału Konstytucyjnego 9 marca 2019 r. (data nadania) M.J. (dalej: skarżący), reprezentowany przez radcę prawnego ustanowionego z wyboru, wystąpił z żądaniem przytoczonym na tle następującego stanu faktycznego.

Postanowieniem z 16 listopada 2016 r. (sygn. akt [...]) Sąd Rejonowy w K. (dalej: Sąd Rejonowy) zmienił wyrok rozwodowy Sądu Okręgowego w K. (dalej: Sąd Okręgowy) z 3 grudnia 2013 r. (sygn. akt [...]) w przedmiocie wykonywania władzy rodzicielskiej i kon-

taktów ojca (skarżącego) z małoletnim Wiktorem Jarockim, jak również oddalił wnioski w pozostałym zakresie oraz zasądził pobranie od każdej ze stron na rzecz Skarbu Państwa kwotę 787,16 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania.

Postanowieniami Sądu Rejonowego z 29 listopada 2016 r. i 21 lutego 2017 r. (sygn. akt [...]) rozstrzygnięcie z 16 listopada 2016 r. zostało sprostowane w zakresie oczywistej omyłki pisarskiej polegającej na błędnej numeracji punktów sentencji oraz w zakresie daty rozpoznania sprawy wskazanej w komparycji.

Od rozstrzygnięcia w przedmiocie kosztów postępowania zawartego w orzeczeniu z 16 listopada 2016 r. (sygn. akt jak wyżej) skarżący wniósł zażalenie do Sądu Okręgowego, który postanowieniem z 9 października 2018 r. (sygn. akt: [...]) oddalił je w całości.

W związku z powyższym, skarżący wniósł skargę o wznowienie postępowania zakończonych postanowieniem Sądu Okręgowego z 9 października 2018 r. (sygn. akt [...]). Jako podstawę wznowienia wskazał orzekanie przez niewłaściwy sąd. W uzasadnieniu skargi podniósł, iż „zgodnie z [a]rt. 17 ust. 1 KPC sądem właściwym do rozpoznania spraw o prawa niemajątkowe jest absolutnie zawsze Sąd Okręgowy jako sąd I instancji. Nawet omyłkowe skierowanie powództwa do S[ą]du Rejonowego winno skutkować przekazaniem sprawy do właściwego S[ą]du, na podstawie [a]rt. 378 § 1 KPC w związku z [a]rt. 379 § 4 KPC Sąd II instancji winien był przedmiotową okoliczność ustalić z urzędu. (...) roszczenie o ustalenie kontaktów z małoletnim oraz o przywrócenie władzy rodzicielskiej nie ma żadnych cech roszczenia o prawa majątkowe. Jest to ewidentnie roszczenie o prawo niemajątkowe. Prawo to nie ma zresztą żadnej realnej wartości pieniężnej. W tym stanie rzeczy orzeczenie wydane w niniejszej sprawie przez Sąd Rejonowy jako Sąd I instancji oraz Sąd Okręgowy jako Sąd II instancji – były orzeczeniami niezgodnymi z prawem powodującymi nieważność postępowania. W składach obu Sądów uczestniczyły bowiem osoby nieuprawnione tj. nie był to w Sądzie I instancji [s]ędzia mający status S[ą]du Okręgowego a w S[ą]dzie II instancji [s]ędzia mający status Sądu Apelacyjnego. W tym sensie skład [są]du był nieuprawniony” (skarga o wznowienie, s. 1, 3-4).

Postanowieniem z 14 stycznia 2019 r. (sygn. akt [...]) Sąd Okręgowy odrzucił wymienioną skargę wskazując w uzasadnieniu, że „w niniejszej sprawie wznowienie postępowania jest niedopuszczalne, gdyż dotyczy orzeczenia sądu opiekuńczego, wydanego w sprawie z zakresu wykonywania władzy rodzicielskiej i kontaktów z małoletnim dzieckiem. Takie orzeczenie (...) może być (...) zmienione lub uchylone na podstawie (...) art. 577 k.p.c. W konsekwencji, stosownie do treści powołanego na wstępie art. 524 § 1 k.p.c., w takiej sytuacji wznowienie postępowania jest niedopuszczalne” (s. 2-3 postanowienia).

Powyższe rozstrzygnięcie – wskazane jako ostateczne w rozumieniu art. 79 ust. 1 Konstytucji – doręczone zostało skarżącemu 31 stycznia 2019 r., zaś skargę konstytucyjną wniesiono do Trybunału 9 marca 2019 r.

Zarządzeniem z 27 listopada 2019 r. sędzia Trybunału Konstytucyjnego wezwał skarżącego do usunięcia braków formalnych skargi przez: 1) określenie przedmiotu zaskarżenia w odniesieniu do zakwestionowanego art. 394 § 1 ustawy z dnia 17 listopada 1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego (Dz. U. z 2018 r. poz. 1360, ze zm.; dalej: k.p.c.) w związku ze zmianą brzmienia tego przepisu po wniesieniu skargi konstytucyjnej; 2) poinformowanie, czy od postanowienia Sądu Okręgowego w K. z 14 stycznia 2019 r. (sygn. akt [...]) wniesiono: a) zażalenie (jeśli tak – doręczenie oryginału albo poświadczonego za zgodność z oryginałem odpisu orzeczenia wydanego w wyniku rozpoznania zażalenia wraz z trzema kopiami), b) nadzwyczajny środek zaskarżenia; 3) udokumentowanie daty doręczenia skarżącemu postanowienia, o którym mowa w punkcie 2 zarządzenia; 4) wskazanie, w jaki sposób zakwestionowane przepisy naruszają wymienione w skardze konstytucyjnej wolności lub prawa skarżącego wraz z uzasadnieniem sformułowanych zarzutów niekonstytucyjności; 5) do-

ręczenie jednego kompletu orzeczeń stanowiących załączniki do skargi w postaci oryginałów bądź odpisów poświadczonych za zgodność z oryginałem.

Pismem procesowym z 13 grudnia 2019 r. (data nadania) skarżący ustosunkował się do wezwania w sprawie usunięcia braków formalnych skargi. Poinformował, że od postanowienia z 14 stycznia 2019 r. wniósł zażalenie, które postanowieniem Sądu Okręgowego z 8 maja 2019 r. (sygn. akt [...]) odrzucono jako niedopuszczalne oraz doręczył odpisy poświadczane za zgodność z oryginałem jedynie tych dwóch orzeczeń.

Uzasadniając zarzut niekonstytucyjności przepisów podniesionych w *petitum* skargi wskazał, iż „[p]rzepisy prawa procesowego w zaskarżonym [a]rt. 524 § 1 KPC wprowadzają od (...) zasady [przewidującej możliwość wznowienia postępowania w sytuacji, gdy w pierwotnej sprawie orzekała osoba nieuprawniona] wyjątek wskazując, że nie można wznowić postępowania jeśli wydane poprzednio orzeczenie może być zmienione lub uchylone. (...) W konsekwencji orzeczenie wydane przez niewłaściwy skład sądu pozostaje w mocy (ze wszystkimi jego skutkami) w zakresie kosztów postępowania. (...) w skutek zastosowania zaskarżonej normy prawnej [a]rt. 524 § 1 KPC skarżący pozbawiony został prawa do rozpoznania sprawy przez sąd właściwy tj. doszło do naruszenia prawa skarżącego określonego w art. 45 ust. 1 Konstytucji. (...) wyjątek zawarty w zaskarżonej normie prawnej (...) narusza [także] zasadę jednakowego traktowania stron i osób w jednakowej sytuacji procesowej. Skoro przepisy prawa procesowego, wypełniając przesłankę art. 45 ust. 1 Konstytucji, umożliwiają wznowienie postępowania w którym orzeczenie wydane zostało przez osoby nieuprawnione – to zasada ta powinna obowiązywać w każdej sytuacji procesowej. Odmienne ukształtowanie prawa «do właściwego sądu» w zakresie postępowań spełniających warunek iż postanowienie kończące postępowanie może być zmienione lub uchylone – faktycznie pozbawia strony takich postępowań prawa do właściwego sądu pomimo identycznej sytuacji procesowej jak strony w innych postępowaniach w których orzeczenie wydała osoba nieuprawniona. (...) Podobny schemat zarzutu skarżący kieruje przeciw normie [a]rt. 406 KPC (...) [oraz] przeciwko zaskarżonemu art. 394 § 1 KPC” (pismo procesowe, s. 3-5). Skarżący uważa, że zakwestionowane art. 406 i art. 394 § 1 k.p.c. uniemożliwiają wniesienie zażalenia na postanowienie o odrzuceniu skargi o wznowienie postępowania wydane przez sąd wyższej instancji i w związku z tym są niezgodne z art. 31 ust. 3, art. 32 ust. 1 i 2, art. 64 ust. 2 w związku z art. 176 ust. 1 oraz z art. 176 ust. 2 w związku z art. 45 ust. 1 Konstytucji.

Trybunał Konstytucyjny zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 61 ustawy z dnia 30 listopada 2016 r. o organizacji i trybie postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym (Dz. U. z 2019 r. poz. 2393; dalej: u.o.t.p. TK), skarga konstytucyjna podlega wstępnemu rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym. Służy ono wyeliminowaniu – już w początkowej fazie postępowania – spraw, które nie mogą być przedmiotem merytorycznego rozstrzygnięcia. Trybunał wydaje postanowienie o odmowie nadania skardze dalszego biegu, gdy nie spełnia ona określonych przez prawo wymagań lub jest oczywiście bezzasadna.

Skarga konstytucyjna jest szczególnym środkiem ochrony konstytucyjnych wolności i praw. Ma ona gwarantować, że obowiązujące w systemie prawa akty normatywne nie będą stanowiły źródła ich naruszeń. Jej merytoryczne rozpoznanie uzależnione jest od spełnienia przesłanek, wynikających zarówno z art. 79 ust. 1 Konstytucji, jak i z przepisów u.o.t.p. TK.

Po pierwsze, zaskarżony w niej przepis powinien być podstawą prawną ostatecznego orzeczenia wydanego przez sąd lub organ administracji publicznej w indywidualnej sprawie skarżącego. Po drugie, skarżący musi uprawdopodobnić naruszenie wskazanych w skardze konstytucyjnej wolności lub praw. Po trzecie, źródłem ich naruszenia powinna być normatywna treść kwestionowanych przepisów, zaś sposób naruszenia musi zostać określony przez

skarżącego w uzasadnieniu wnoszonej skargi. Dopiero kumulatywne spełnienie tak rozumianych przesłanek warunkuje możliwość skutecznego wniesienia, a następnie merytorycznego rozpatrzenia skargi konstytucyjnej przez Trybunał.

W ocenie Trybunału Konstytucyjnego rozpatrywana skarga nie spełnia powyższych wymagań.

Skarżący jako ostateczne rozstrzygnięcie wskazał postanowienie Sądu Okręgowego w K. (dalej: Sąd Okręgowy) z 14 stycznia 2019 r. (sygn. akt [...]), odrzucające skargę o wznowienie postępowania. Nie wszystkie zakwestionowane przez skarżącego przepisy były jednak podstawą jego wydania. Trybunał ustalił, że z przywołanych jednostek redakcyjnych ustawy z dnia 17 listopada 1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego (Dz. U. z 2018 r. poz. 1360, ze zm.; dalej: k.p.c.) tylko art. 524 § 1 stanowił taką podstawę. Bezzasadne było więc uczynienie przedmiotem kontroli w niniejszej sprawie art. 394 § 1 i art. 406 k.p.c. Przedmiotowym postanowieniem sąd odrzucił jedynie skargę o wznowienie postępowania z uwagi na jej niedopuszczalność wynikającą z faktu, że dotyczy ona orzeczenia sądu opiekuńczego, które może być zmienione lub uchylone (tj. wydanego w sprawie z zakresu wykonywania władzy rodzicielskiej i kontaktów z małoletnim dzieckiem). Nie orzekał natomiast o tym, czy skarżącemu przysługuje jakikolwiek środek zaskarżenia do sądu. Orzeczenie to nie prowadzi zatem – wbrew temu, co twierdzi skarżący – do naruszenia jego konstytucyjnych praw i wolności wskazanych w odniesieniu do art. 394 § 1 i art. 406 k.p.c. Nawet gdyby przyjąć, że wolą skarżącego było, aby za ostateczne rozstrzygnięcie zostało uznane postanowienie z 8 maja 2019 r. (sygn. akt [...]) to i tak skarga konstytucyjna nie mogłaby być merytorycznie rozpoznana. Orzeczenie to zostało bowiem wydane na podstawie art. 394¹ § 2 w związku z art. 519¹ § 2., art. 370 w związku z art. 397 § 2 w związku z art. 13 § 2 k.p.c. Nie dotyczy więc zakwestionowanych przez skarżącego przepisów, a nawet jeśli by dotyczyło, to należałoby uznać, iż skarga konstytucyjna została złożona przedwcześnie, tj. przed uzyskaniem ostatecznego rozstrzygnięcia.

Jedynie na marginesie zauważyć należy, iż Trybunał w wyroku z 12 stycznia 2010 r. (sygn. SK 2/09, OTK ZU nr 1/A/2010, poz. 1) orzekł, że „art. 394¹ § 2 k.p.c. w zakresie, w jakim nie przewiduje zażalenia do Sądu Najwyższego na postanowienie sądu drugiej instancji o odrzuceniu skargi o wznowienie postępowania w sprawach, w których nie przysługuje skarga kasacyjna” jest zgodny z art. 45 ust. 1 i art. 77 ust. 1 w związku z art. 32 ust. 1 Konstytucji oraz nie jest niezgodny z art. 78 w związku z art. 176 ust. 1 Konstytucji. Wprawdzie Trybunał nie rozstrzygał w tym wyroku o zgodności art. 394 § 1 i 406 k.p.c. z ustawą zasadniczą, ale gdyby przepisy te były podstawą wskazanego przez skarżącego ostatecznego rozstrzygnięcia, to nie pozostawałby on prawnie obojętny dla oceny skargi konstytucyjnej rozpatrywanej w niniejszym postępowaniu. W uzasadnieniu przedmiotowego wyroku Trybunał uznał bowiem, że o kwalifikacji postępowania jako pierwszej lub drugiej instancji nie może rozstrzygać jedynie fakt, że sąd w pewnym zakresie dokonuje nowych ustaleń lub rozpoznaje daną kwestię „po raz pierwszy”. Powołując się na utrwalony i dominujący w orzecznictwie konstytucyjnym pogląd wskazał, że „sądem pierwszej instancji jest ten, przed którym rozpoczyna się postępowanie sądowe, w wyniku którego organ ten ma wydać rozstrzygnięcie dotyczące sporu istniejącego między stronami” (wyrok TK z 1 lutego 2005 r., sygn. SK 62/03, OTK ZU nr 2/A/2005, poz. 11; zob. także wyrok TK z 12 czerwca 2002 r., sygn. P 13/01, OTK ZU nr 4/A/2002, poz. 42). Trybunał przypomniał również, że orzekający o wznowieniu postępowania sąd „wyższej instancji” nie rozstrzyga sprawy w zastępstwie sądu pierwszej instancji, gdyż działa w ramach zakończonego już postępowania apelacyjnego. Wskazał także, iż skarga o wznowienie postępowania ma charakter nadzwyczajny, zaś postępowanie wszczęte w wyniku jej wniesienia nie jest objęte wszystkimi gwarancjami wynikającymi z prawa do sądu oraz powiązanej z nim zasady dwuinstancyjności postępowania (zob. postanowienia TK z: 18 stycznia 2006 r., sygn. Ts 55/05, OTK ZU nr 1/B/2006,

poz. 31; 28 lutego 2006 r., sygn. Ts 218/05, OTK ZU nr 3/B/2006, poz. 125 oraz 29 czerwca 2006 r., sygn. Ts 168/05, OTK ZU nr 1/B/2007, poz. 17). Uznał tym samym, że problematyka wznowienia postępowania wykracza poza autonomiczne i konstytucyjne rozumienie pojęcia „sprawy” (o którym mowa w art. 45 ust. 1 Konstytucji) oraz gwarancję dwuinstancyjnego charakteru postępowania sądowego (o którym mowa w art. 78 w związku z art. 176 ust. 1 Konstytucji). Spełnienie ustawowych przesłanek wznowienia postępowania cywilnego oznacza jedynie, że sąd rozpoznaje sprawę w granicach, jakie określa podstawa wznowienia. Nie ma ono zatem na celu otwarcia nowej „drogi sądowej” dochodzenia naruszonych praw i wolności, ale powrót do sprawy, która została już rozstrzygnięta. Uzależnienie drogi zażaleniowej w postępowaniu zainicjowanym skargą o wznowienie postępowania od etapu, na którym do niego doszło, jest więc bezpośrednio związane ze szczególnym charakterem tego postępowania. Rozróżnienie zasad zaskarżania postanowień kończących postępowanie o wznowienie ze względu na to, w której instancji są wydawane – jak podkreślił – nie jest wobec tego arbitralne, gdyż jest konsekwencją właściwości sądu do wznowienia postępowania. Z powyższych względów Trybunał Konstytucyjny uznał za zgodny z Konstytucją mechanizm zaskarżania orzeczeń wydanych przez „sądy wyższych instancji” w postępowaniu wznowieniowym. W orzeczeniu tym uznał również, że art. 176 ust. 1 Konstytucji został powołany jako nieadekwatny wzorzec kontroli w rozpatrywanej sprawie.

Trybunał zauważył, że skarżący mimo wezwania do usunięcia braków formalnych nie wykonał zarządzenia sędziego TK w wyznaczonym terminie w całości. Nie doręczył bowiem jednego kompletu orzeczeń stanowiących załącznik do skargi w postaci oryginałów bądź odpisów poświadczonych za zgodność z oryginałem oraz nie wyjaśnił, w jaki sposób treść kwestionowanych przez niego przepisów wpłynęła na naruszenie jego konstytucyjnych praw i wolności. Jak podnosi się w orzecznictwie Trybunału „skarżący obowiązany jest przedstawić konkretne i przekonujące argumenty świadczące o niekonstytucyjności zakwestionowanych regulacji. Tym samym skarżący nie tylko winien wskazać, jakie konstytucyjne wolności lub prawa zostały naruszone kwestionowaną regulacją, lecz także opisać «sposób» tego naruszenia. Argumenty te muszą koncentrować się na problemie merytorycznej niezgodności zachodzącej między unormowaniami stanowiącymi przedmiot skargi konstytucyjnej oraz tymi, które określone są w niej jako wzorce kontroli (zob. postanowienie TK z 8 maja 2009 r., sygn. Ts 242/07, OTK ZU nr 5/B/2009, poz. 373). Tym samym nie wystarczy, że skarżący wskaże określone przepisy oraz przepisy konstytucyjne, z którymi są one, w jego opinii, niezgodne. Musi on także wyjaśnić, na czym owa niezgodność polega. Jest to przesłanka konieczna do uznania dopuszczalności skargi konstytucyjnej” (postanowienie TK z 2 lutego 2012 r., sygn. SK 14/09, OTK ZU nr 2/A/2012, poz. 17). Przesłanka odpowiedniego uzasadnienia zarzutów nie powinna być traktowana powierzchownie i instrumentalnie (zob. wyrok TK z 19 października 2010 r., sygn. P 10/10, OTK ZU nr 8/A/2010, poz. 78; postanowienie TK z 25 lutego 2015 r., sygn. Tw 37/14, OTK ZU nr 1/B/2015, poz. 3). Trybunał zwraca także uwagę, iż zarzutu naruszenia prawa równości skarżący nie powiązał również z prawem do sądu, albowiem w *petitum* skargi art. 45 ust. 1 i art. 32 ust. 1 Konstytucji wskazano jako samodzielne wzorce kontroli.

W konsekwencji Trybunał stwierdza, że nieusunięcie braków formalnych skargi – na podstawie art. 61 ust. 4 pkt 2 u.o.t.p. TK – stanowi samodzielną przesłankę odmowy nadania skardze dalszego biegu.

W tym stanie rzeczy Trybunał Konstytucyjny postanowił jak w sentencji.

POUCZENIE

Na podstawie art. 61 ust. 5 u.o.t.p. TK skarżącemu przysługuje prawo wniesienia zażalenia na powyższe postanowienie w terminie 7 dni od daty jego doręczenia.